

Niemieckie koncerny wycofują się z projektów jądrowych w Wielkiej Brytanii

Anna Kwiatkowska

29 marca szefowie dwóch największych niemieckich koncernów energetycznych E.ON i RWE poinformowali, że wycofują się z planów budowy elektrowni jądrowych w Wielkiej Brytanii. Swoją decyzję władze koncernów uzasadniają trudną sytuacją finansową przedsiębiorstw. Zarówno E.ON, jak i RWE są jednymi z największych dostawców energii elektrycznej w Wielkiej Brytanii. Oba koncerny traktują ten kraj jako jeden z najważniejszych rynków zagranicznych (E.ON. UK zatrudnia 13 tys., a RWE npower 12 tys. pracowników). W celu budowy elektrowni jądrowych w Wielkiej Brytanii oba koncerny założyły w 2009 roku spółkę *joint venture* – Horizon Nuclear Power, która do 2025 roku miała zainwestować kilkanaście miliardów euro w elektrownie o mocy 6 tys. megawatów. W związku z wycofaniem się koncernów niemieckich z projektu spółka ma zostać sprzedana.

Komentarz

- Zła sytuacja finansowa E.ON-u i RWE, wywołana m.in. kryzysem gospodarczym, zmusza koncerny niemieckie do zasadniczych zmian w ich strategii inwestycyjnej. Zadłużenie koncernów od kilku lat narasta (E.ON – 16 mld euro długu, RWE – 27 mld euro długu), a w 2011 roku po raz pierwszy od lat 90. koncerny odnotowały straty w bilansie finansowym (E.ON – 2,2 mld euro, a RWE – 1,5 mld euro). Głównymi przyczynami ujemnych wyników finansowych są: spadek zysków z rynku elektroenergetycznego spowodowany niskimi cenami prądu, wysokie ceny gazu w kontraktach długoterminowych z Gazpromem przy stosunkowo niskich cenach gazu z innych źródeł na rynku oraz straty koncernów wynikłe z decyzji rządu RFN o rezygnacji z energetyki jądrowej i wyłączenie części elektrowni jądrowych w Niemczech.
- W przypadku RWE wycofanie się z budowy elektrowni jądrowych na rynku brytyjskim oznacza, że koncern wycofał się już ze wszystkich tego typu planowanych inwestycji za granicą. W 2009 roku RWE zrezygnował z budowy elektrowni jądrowych w Bułgarii, a w zeszłym roku w Rumunii. E.ON natomiast ma jeszcze 34% udziałów w konsorcjum Fennovoima zaangażowanym w projekt budowy elektrowni w Finlandii oraz udziały w elektrowniach w Szwecji.
- Narzucone przez niemiecki rząd tempo transformacji energetycznej przyspieszyło zmianę strategii inwestycyjnej niemieckich koncernów. Z jednej strony E.ON i RWE

zdecydowały o gromadzeniu kapitału z wyprzedaży aktywów z innych sektorów (np. sieci przesyłowych), z drugiej rezygnują z projektów o długim okresie zwrotu, gdzie w początkowym etapie trzeba zainwestować znaczne środki, takich jak elektrownie jądrowe. W zamian za to koncerny decydują się na inwestycje w energetykę wiatrową i wodną – władze koncernów zapowiedziały, że środki, które planowano przeznaczyć na budowę elektrowni jądrowych w Wielkiej Brytanii zostaną zainwestowane w farmy wiatrowe, również u wybrzeży Wielkiej Brytanii (w ciągu najbliższych pięciu lat E.ON i RWE planują przeznaczyć na elektrownie wodne i wiatrowe po ok. 25% wszystkich inwestycji energetycznych).

Anna Kwiatkowska-Drożdż

współpraca Konrad Mazur